

Sygn. akt IV P 10/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu IV Wydział Pracy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Kinga Grúnberg-Bartkowska
Sędziowie/Ławnicy:	-----
Protokolant:	Dominika Flader

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2017 roku w Grudziądzu

na rozprawie sprawy z powództwa **E. P.**

przeciwko (...) **sp. z o. o. w G.**

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej – **Towarzystwa (...) w W.**

o ustalenie wypadku przy pracy

ORZECZ:

I. ustala, że zdarzenie z dnia 23 grudnia 2013 roku jakiemu uległa powódka E. P. świadcząca pracę na rzecz pozwanego (...) sp. z o. o. w G. jest wypadkiem przy pracy;

II. nakazuje pobrać od pozwanego (...) sp. z o. o. w G. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 1.430,16 zł (tysiąc czterysta trzydzieści złotych szesnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od interwenienta ubocznego po stronie pozwanej – Towarzystwa (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem opłaty sądowej od interwencji ubocznej.

Sygn. akt IV P 10/15

UZASADNIENIE

Powódka E. P. wniosła do tutejszego Sądu pozew przeciwko (...) Sp. z o.o. w G. o ustalenie, że wypadek, któremu powódka uległa w dniu 23 grudnia 2013 roku, był wypadkiem przy pracy i wypłacenie wszystkich należnych świadczeń zgodnie z ustawą z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 23 grudnia 2013 roku w miejscu pracy wykonując podstawowe czynności zawodowe, zahaczyła nogą o wystające płytki, przewróciła się i doznała urazu kręgosłupa odcinka

łędzwiowego. Została zabrana przez karetkę pogotowia ratunkowego do szpitala. Zdaniem powódki powyższe zdarzenie spełnia podstawowe cztery warunki wypadku przy pracy.

W odpowiedzi na pozew /k. 26 akt/ pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że w dniu 23 grudnia 2013 roku powódka była pracownikiem pozwanego. W tymże dniu pozwany wręczył powódce wypowiedzenie umowy o pracę za dwutygodniowym okresem wypowiedzenia. Powódka po wręczeniu jej wypowiedzenia symulowała, że doznała wypadku przy pracy. Ponadto pozwany podniósł, że powódka przed rzekomym wypadkiem skarżyła się współpracownikom, że choruje na zwyrodnienie kręgosłupa i w związku z tym wybiera się na leczenie do sanatorium. Dlatego pozwana podnosi, że do wypadku w pracy nie doszło, powódka świadomie i celowo przewróciła się, aby symulować wypadek. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł ponadto, że zespół powypadkowy nie dostrzegł podstaw do uznania zdarzenia opisywanego przez powódkę jako wypadku przy pracy i potwierdziła to kontrola przeprowadzona przez Państwową Inspekcję Pracy.

W piśmie procesowym z dnia 9 czerwca 2015 roku /k.73 akt/ pozwany wniósł o wezwanie do udziału w sprawie po stronie pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W..

W piśmie z dnia 25 czerwca 2015 roku /k.139 akt/ Towarzystwo (...) z siedzibą w W. oświadczyło, że przystępuje do sprawy po stronie pozwanej i wniosło o oddalenie powództwa, obciążenie powódki kosztami postępowania w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz przypożwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł wydatkowanych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów dojazdów na rozprawę.

Sąd ustalił, co następuje:

Na podstawie umowy o pracę E. P. została zatrudniona w (...) Sp. z o.o. w G. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku sprzedawca. Jako miejsce wykonywania pracy przez powódkę wskazano sklep położony w G.. Do obowiązków pracowniczych powódki należała m.in. obsługa klientów polegająca na doradzaniu i prezentowaniu klientom różnego rodzaju płytek ceramicznych, sprzedaż tych płytek oraz wystawianie faktur. W sklepie pozwanego płytki ułożone są na regałach i na posadzce, są też wystawione w postaci boksów wystawowych.

okoliczności bezsporne

(dowód: protokół nr (...) k.4 -6 akt;

zeznania świadka E. W. k.165 – 166 akt;

przesłuchanie powódki E. P. k. 46 -47 i 168 – 169 akt;

przesłuchanie pozwanego P. G. k. 84 i 169 akt).

W dniu 23 grudnia 2013 roku w godzinach przedpołudniowych przedstawiciel pozwanej – E. W. wręczyła powódce wypowiedzenie umowy o pracę ze skutkiem na dzień 11 stycznia 2014 roku. Powódka po otrzymaniu wypowiedzenia, świadczyła nadal tego dnia pracę na rzecz pozwanego i obsługiwała klientów.

Około godziny 14.00 powódka po obsłużeniu klientów, zamierzała uprzątnąć rozłożone na posadzce płytki i ułożyć je. Idąc w kierunku regałów, powódka zahaczyła nogą o wystające płytki będące pozostałością po rozebranych boksie i upadła na pośladki odczuwając silny ból w okolicach kręgosłupa lędźwiowego. Upadając głośno krzyknęła. Krzyk powódki usłyszał K. K., który natychmiast przyszedł do powódki. Gdy K. K. przybył na miejsce zdarzenia, powódka klęczała na kolanach. K. K. zamierzał pomóc powódce w powstaniu, ale powódka nie mogła wstać i powiedziała, że jest jej słabo oraz poprosiła o przyniesienie szklanki wody i tabletki przeciwbólowej. Na miejsce zdarzenia przybył także pracownik pozwanego P. J.. Ból w kręgosłupie się nasilał i powódka poprosiła kolegów o wezwanie karetki pogotowia.

Na miejsce zdarzenia przyjechała karetka pogotowia o godzinie 14.52, udzielono powódce pierwszej pomocy i zrobiono zastrzyk przeciwbólowy. Ponieważ ból nie przechodził, zabrano powódkę do szpitala w G.. W szpitalu zrobiono powódce zdjęcie rentgenowskie kręgosłupa, udzielono powódce 6- ciotygodniowego zwolnienia z pracy i skierowano do dalszego leczenia w poradni specjalistycznej. Powódka podjęła leczenie w (...) Szpitala (...) w G.

(okoliczności bezsporne;

(dowód: karta zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego k.99 akt;

karta informacyjna Szpitala k.100 akt

zaświadczenie lekarskie k.101 akt

zeznania świadka K. K. k.85 -87 akt

zeznania powódki k.46 - 47 i 168 – 169 akt)

Następnego dnia po tym zdarzeniu K. K. poinformował pracownika kadr pozwanego - E. W. o jego przebiegu. Powołano komisję do zbadania przyczyn i okoliczności powstania tego zdarzenia. W skład komisji weszli J. W. i E. W.. Powódka pismem z dnia 17 lutego 2014 roku zgłosiła pozwanemu o tym, że uległa wypadkowi przy pracy w dniu 23 grudnia 2013 r. Komisja sporządziła protokół powypadkowy nr (...), w którym nie uznała danego zdarzenia za wypadek przy pracy.

(dowód: pismo powódki z 17.02.2014 r. k.9 akt;

zeznania świadka K. K. k.85 – 87 akt,

zeznania świadka E. W. k.165 – 166 akt,

zeznania świadka J. W. k.166 – 167 akt;

przesłuchanie powódki k.46 - 47 i 168 – 169 akt)

Powódka od chwili zdarzenia z dnia 23 grudnia 2013 r. przebywała w domu, ale ból nie ustępował, a nawet nasilał się . W dniu 14 stycznia 2014 r. powódka pojechała do szpitala na (...), uskarżając się na ból kręgosłupa. Powódka została tego dnia zbadana przez neurochirurga, wykonano też tomograf komputerowy. Wykonane badanie pozwoliły stwierdzić, że u powódki wystąpiło wypadnięcie sekwestru dysku i zaproponowano leczenie operacyjne polegające na usunięciu przepukliny dyskowej. Dnia 16 lutego 2014 roku u powódki wykonano operację usunięcia przepukliny dyskowej na odcinku L5/S1.

Powódka leczyła się także w poradni psychiatrycznej z powodu depresji.

(dowód: karta informacyjna (...) Szpitala (...) im. dr W. B. w G. k. 102 akt;

płyta ze zdjęciem rentgenowskim i TK – k. 208 i 251 akt;

dokumentacja medyczna powódki – k. 88- 127, 93-95 akt;

przesłuchanie powódki k. 46 -47 i 168 – 169 akt)

W wyniku zdarzenia z dnia 23 grudnia 2013 roku E. P. doznała urazu kręgosłupa lędźwiowego polegającego na powstaniu sekwestru z istniejącej już wcześniej przepukliny na poziomie tarczy L5/S1, które związane jest z przerwaniem pierścienia włóknistego krążka międzykręgowego na skutek upadku w dniu 23 grudnia 2013 r. Po zabiegu operacyjnym i leczeniu sanatoryjnym powódka nadal leczy się w Przychodni (...). Obecny stan

zdrowia powódki jest w okresie remisji objawów przewlekłego zespołu bólowego lędźwiowego w przebiegu zmian zwyrodnieniowych. Po zdarzeniu z dnia 23 grudnia 2013 roku powódka nie podjęła pracy.

(dowód: opinia sądowo-lekarska dr n.med. J. B. (1) – k. 181-183, 222 – 223 i 265 akt;

opinia sądowo-lekarska dr n.med. B. K. – 287 – 296 akt

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego pozwany uznał, że zdarzenie z dnia 23 grudnia 2013 roku z udziałem powódki nie było wypadkiem przy pracy. Komisja sporządziła protokół powypadkowy nr (...). Powódka nie zgodziła się z ustaleniami protokołu powypadkowego i napisała pismo, które dotarło do pozwanego w dniu 26 maja 2014 r.

U pozwanego przeprowadzona została kontrola przez starszego inspektora Państwową Inspekcję Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w B. w dniach 3 i 4 kwietnia 2014 r. która nie wykazała nieprawidłowości, w tym także odnośnie odmowy uznania za wypadek przy pracy zdarzenia z dnia 23 grudnia 2013 r., w którym uczestniczyła powódka.

(okoliczność bezsporna;

dowód: protokół nr (...) – k. 4 - 6 akt;

protokół wyjaśnień poszkodowanej – k. 7 akt;

informacja uzyskana od świadka – k. 8 akt;

pismo powódki k.12 akt;

protokół kontroli k.27 – 30 akt;

zeznania świadka E. W. k.165 – 166 akt,

zeznania świadka J. W. k.166 – 167;

Przed zdarzeniem powódka leczyła się w Poradni Neurochirurgicznej Szpitala (...) w G. od 10 listopada 2010 roku z powodu schorzenia kręgosłupa na odcinku szyjnym i lędźwiowym. Przebywała także na leczeniu w sanatorium, o czym opowiadała kolegom w sklepie pozwanego.

(dowód: odpis historii choroby powódki Poradni Neurochirurgicznej (...) Szpitala (...) w G. k. 52 – 71 akt;

zeznania świadka K. K. k.85 – 87 akt).

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, dokumentację fotograficzną, zeznania świadków K. K., E. W. i J. W., a także na podstawie opinii sądowo-lekarskiej dr n.med J. B. (1) i B. K. a także zeznania stron E. P. i P. G..

Sąd uznał za zasadniczo wiarygodne zeznania świadków K. K., E. W. i J. W.. Jednakże zeznania tych świadków nie miały zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Żadna bowiem z tych osób nie była bezpośrednim świadkiem upadku powódki. K. K. w chwili zdarzenia znajdował się w innym pomieszczeniu i dopiero po usłyszeniu krzyku powódki przyszedł do pomieszczenia gdzie przewróciła się powódka. Zeznania tych świadków są zasadniczo jasne, logiczne i konsekwentne oraz znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka E. W. w tej części, w której twierdziła, że powódka została zwolniona z wykonywania obowiązków pracowniczych po wręczeniu jej wypowiedzenia w dniu 23 grudnia 2013 r. Zeznania świadka w tej części pozostają w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, zeznaniami powódki i są niekonsekwentne. Jeśli rzeczywiście powódka zostałaby zwolniona ze świadczenia dalszej pracy u pozwanego w tym dniu, to powinna nie tylko zostać o tym

poinformowana przez pracownika działu kadr, ale także powinno to wynikać z wręzonego jej wypowiedzenia. Podanie takiej informacji ustnie może mieć bardzo poważne konsekwencje dla pracownika, który na tej podstawie opuścił swoje stanowisko pracy. Ponadto świadek E. W. nie zainteresowała się przez kilka godzin czy powódka po poleceniu opuszczenia stanowiska pracy, faktycznie je opuściła i fakt ten nie znalazł także odzwierciedlenia w protokole powypadkowym. Zdaniem Sądu pozwany zgłosił taki zarzut tylko na potrzeby tego procesu, aby uprawdopodobnić swoją wersję, że powódka symulowała wypadek w pracy i pozwany chciał uniknąć odpowiedzialności z tym związanej.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zgromadzone w toku postępowania oraz dokumentację fotograficzną, których prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Sąd w całości podzielił opinię biegłych dr n.med J. B. (1) i B. K.. Stwierdzenie okoliczności istotnych dla rozpoznania niniejszej sprawy wymagało wiadomości specjalnych i musiało znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego sądowego. Pełne wyjaśnienie spornych okoliczności wymagało bowiem wiadomości specjalnych, jakimi Sąd nie dysponował. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania tych opinii, gdyż były one rzetelne, jasne, wydane po wnikliwej analizie akt sprawy, dokumentacji medycznej i badaniu powódki. Ponadto sporządzone zostały przy tym przez biegłych będących osobami obcymi dla stron, a ponadto posiadającymi wysokie kwalifikacje zawodowe.

Biegły neurochirurg dokonał wszechstronnej oceny stanu zdrowia, a swoje wnioski biegły logicznie i przekonująco uzasadnił. Podkreślić należy, że medycyna jest nauką empiryczną, która nie posługuje się pojęciami kategorycznymi, a tylko prawdopodobieństwem i jest tak dalece wyspecjalizowana, że każdy specjalista może wypowiadać się tylko w swojej dziedzinie. Dlatego opinię dr. n. med. B. K. specjalisty z zakresu radiologii należy uznać za bardziej dokładną i przydatną dla tej sprawy albowiem biegła oparła się głównie na zdjęciach radiologicznych, wyniku tomografu komputerowego, które w obecnym stanie nauk medycznych uchodzą za prawie doskonałe. Biegły dr n.med J. B. (2) w swojej opinii uzupełniającej sam wskazał, iż do oceny zdjęć rentgenowskich konieczna jest opinia radiologa. W związku z powyższym Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu radiologii o diagnostyki obrazowej. Opinia ta miała zasadnicze znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Biegła w sposób kategoryczny stwierdziła, iż powódka w dniu 23 grudnia 2013 roku doznała urazu kręgosłupa odcinka lędźwiowo-krzyżowego na skutek niekontrolowanego gwałtownego ruchu tułowia w wyniku potknięcia się / upadku w czasie pracy, który polegał na przerwaniu ciągłości włókien pierścienia włóknistego krążka międzykręgowego na poziomie L5/S1 i następowego wydzielenia dużego, ponad 1 cm sekwestru z jądra miazdżystego tego krążka w kierunku kanału kręgowego, co zaskutkowało uciskiem na struktury nerwowe i koniecznością przeprowadzenia zabiegu discektomii.

W tym miejscu należy podnieść, iż pozwany usiłował kwestionować opinię biegłej dr n. med. B. K.. Pozwany złożył wniosek o wezwanie na rozprawę biegłej i zadanie jej pytania czy zmiany o których biegła się wypowiedziała mogły powstać w wyniku innego zdarzenia niż wskazywała powódka. Powyższy wniosek poparł interwenient uboczny i wskazał, iż biegła dodatkowo miałaby odpowiedzieć na pytanie, czy do urazu jakiego doznała powódka przyczynił się fakt, że powódka chodziła w obuwii na wysokim obcasie. Sąd oddalił wniosek pozwanego o wezwanie biegłej na rozprawę. W ocenie Sądu wniosek ten zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania. Biegła w kategoryczny sposób stwierdziła, iż powstanie/wydzielenie sekwestru z istniejącej najpewniej już wcześniej przepukliny na poziomie tarczy L5/S1, które związane jest z przerwaniem ciągłości pierścienia włóknistego krążka międzykręgowego, powstało na skutek zaistniałego upadku powódki, gdyż manifestowała ona silną reakcję bólową zarówno w dniu upadku jak i dniach następnych. Zdaniem Sądu niemożliwe więc było, aby powódka wcześniej doznała urazu powodującego powstanie/wydzielenie sekwestru z przepukliny, gdyż jak wynikało to z opinii biegłej musiało to się wiązać z silnym bólem. Powódka przed zdarzeniem pracowała, co więcej podnosiła ciężkie przedmioty, czego z całą pewnością nie mogłaby robić mając taki uraz kręgosłupa. Odnosząc się natomiast do wniosku interwenienta ubocznego o wezwanie biegłej na rozprawę w celu zadania pytania czy do urazu jakiego doznała powódka przyczynił się fakt, że powódka chodziła w obuwii na wysokim obcasie, wskazać należy, iż pytanie to zmierzało do ustalenia przyczynienia się powódki do wypadku przy pracy. Ustalenie takie jest jednak niedopuszczalne, gdyż stoi w sprzeczności ze stanowiskiem pozwanego, a więc strony do której przystąpił interwenient uboczny (art. 79 kpc). Pozwany bowiem w toku całego procesu konsekwentnie zaprzeczał, iż miał miejsce upadek powódki.

Przechodząc do rozważań prawnych w pierwszej kolejności należy zauważyć, iż podstawę prawną dochodzonego przez powódkę roszczenia stanowi art. 189 k.p.c. w myśl którego, powódka może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że powództwo o ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy wypadkowej jest dopuszczalne na podstawie art. 189 kpc i to niezależnie od możliwości dochodzenia przez poszkodowanego pracownika świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., II PZP 14/2005, OSNP 2006/15-16 poz. 228 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 8/07, OSNP 2008/15-16/228

i powołane tam orzecznictwo). Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach podkreśla, że nie można odmówić pracownikowi interesu prawnego w ustaleniu wypadku przy pracy na podstawie art. 189 kpc nawet wówczas, gdy pracownik występuje z takim żądaniem tylko w celu późniejszego uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ponadto uznanie bądź nieuznanie konkretnego zdarzenia za wypadek przy pracy

w protokole powypadkowym jest wyrazem stanowiska pracodawcy, natomiast poszkodowany bądź rodzina zmarłego pracownika o tyle ma wpływ na to stanowisko, że w trakcie ustalania okoliczności i przyczyn wypadku może zgłaszać uwagi do ustaleń zawartych w protokole powypadkowym, które mogą, lecz nie muszą być uwzględnione przez pracodawcę. Zatem to pracodawca ostatecznie decyduje o treści protokołu powypadkowego. Brak możliwości poddania tej decyzji – prawnie doniosłej – kontroli sądu w postępowaniu, którego stronami będą pracownik i pracodawca, nie może zostać zaakceptowany, bowiem prowadziłoby to do pozbawienia pracownika ochrony jego praw.

W świetle powyższych uwag – zdaniem Sądu – istnienie po stronie powódki interesu prawnego w ustaleniu, że zdarzenie z dnia 23 grudnia 2013 roku było wypadkiem przy pracy, nie może budzić wątpliwości. Ustalenia pozwanego zawarte w protokole powypadkowym są niekorzystne dla powódki i nie można a priori pozbawiać jej możliwości obrony swego stanowiska w procesie wytoczonym przeciwko pracodawcy.

Pozwany od samego początku konsekwentnie zaprzeczał, iż powódka uległa jakimkolwiek urazowi. Zdaniem pozwanego powódka po wręczeniu jej wypowiedzenia symulowała, iż uległa wypadkowi.

W ocenie Sądu zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, a zwłaszcza opinia biegłych wskazuje, iż w dniu 23 grudnia 2013 roku doszło do upadku powódki w zakładzie pracy. W ocenie Sądu bez znaczenia pozostaje fakt, iż wcześniej powódka otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę.

W kodeksie pracy brak jest definicji legalnej „wypadku przy pracy”. Definicja ta zawarta została w art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej zgodnie, z którym „za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.”

Z kolei po myśli art. 2 pkt 13 ustawy wypadkowej „ uraz jest to uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego”.

Z powyższego wynika, iż aby konkretne zdarzenie mogło zostać uznane za wypadek przy pracy stosownie do art. 3 ust.1 pkt 1 ustawy wypadkowej muszą zaistnieć jednocześnie trzy przesłanki:

- 1) nagłość zdarzenia,
- 2) przyczyna zewnętrzna,

3) uraz lub śmierć w związku z pracą.

Brak którejkolwiek z tych przesłanek powoduje, iż zdarzenia nie można uznać za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, iż cecha nagłości odnosi się do czasu trwania zdarzenia, a nie do oddziaływania przyczyny zewnętrznej.

Odnosząc się do interpretacji przyczyny zewnętrznej należy zgodzić się ze stanowiskiem reprezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym przyjmuje się, iż „ przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, niefortunny odruch). (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2008 r., sygn. akt I UK 96/08.). Zatem zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, które Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości podziela potknięcie się pracownika, może stanowić przyczynę zewnętrzną. Powódka w dniu 23 grudnia 2013 roku w zakładzie pracy zahaczyła nogą o wystające płytki będące pozostałością po rozebranych boksie, a więc się potknęła. Nie ulega wątpliwości, iż powódka przed tym zdarzeniem miała problemy z kręgosłupem. Jak wskazała bowiem biegła radiolog, powódka najpewniej już przed zdarzeniem cierpiała na przepuklinę na poziomie tarczy L5/S1. W tym miejscu przywołać należy treść orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2009 roku (I PK 18/09), iż zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny - w istniejących warunkach - wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym. (podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 87/99)

Zdarzenie zatem spełniające kryterium „nagłości” musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika. Ustawa jednak nie wymaga, aby źródłem urazu lub śmierci była tylko i wyłącznie jedna przyczyna. Oznacza to, iż w grę mogą wchodzić tzw. przyczyny złożone, gdy czynnik zewnętrzny pokrywa się z czynnikami już istniejącymi w organizmie pracownika. W takim przypadku decydujące znaczenie, w toku postępowania sądowego dotyczącego ustalenia danego zdarzenia jako wypadku przy pracy, będzie mieć opinia biegłego lekarza, który winien stwierdzić, czy któryś z tych czynników doprowadził do powstania urazu lub śmierci, a jeżeli tak, to w jakim stopniu. (Komentarz do art.3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.09.167.1322), [w:] D.E. Lach, S. Samol, K. Ślebzak, Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz, Oficyna, 2010).

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 189 kpc i wymienionych wyżej przepisów prawa materialnego, ustalił, że zdarzenie z dnia 23 grudnia 2013 roku jakiemu uległa powódka świadcząc pracę na rzecz pozwanego jest wypadkiem przy pracy.

Na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych , Sąd nakazał pobrać od pozwanego jako przegrywającego sprawę w całości na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Grudziądzu kwotę 1.430,16 zł , na którą składa się : opłata od pozwu, kwota wydatkowana na wynagrodzenia biegłych oraz koszt wizji lokalnej. Sąd nakazał również pobrać od interwenienta ubocznego po stronie pozwanej kwotę 30 zł tytułem opłaty od interwencji ubocznej.